

Wojciech J. Cynarski, Piotr Majcher

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Metodycznej "Sporty..."

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu,
kultura, zdrowie, edukacja] 2, 310-312

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Autorzy reprezentują powstającą Pracownię Sportów Walki przy IWFIZ UR. Obydwaj czynnie uczestniczyli w opisywanej konferencji, z której zdają relacje, refleksje i recenzję. Pracę tę zaś zrecenzował prof. dr hab. K. Obodyński, oceniając pozytywnie.

WOJCIECH J. CYNARSKI, PIOTR MAJCHER
Zakład Sportu i Obozownictwa IWFIZ UR

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Methodycznej „Sporty walki w edukacji dzieci i młodzieży – perspektywa metodyczna”, Płock, 18-19 stycznia 2002

Idea konferencji

W zamierzeniu organizatorów, pracowników Wydziału Wychowania Fizycznego Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, celem konferencji było (według komunikatu): „uogólnienie poglądów i rozważań metodycznych dotyczących edukowania dzieci i młodzieży poprzez sporty walki, które są stosowane na świecie przez różne zespoły dydaktyczne i poszczególnych nauczycieli”, a także „przedstawienie wyników oryginalnych badań nad wykorzystaniem sportów walki w psychofizycznym edukowaniu, wychowaniu moralnym i przygotowaniu obronnym dzieci i młodzieży”.

Interdyscyplinarne ujęcie problematyki sportów i sztuk walki miało zostać zrealizowane poprzez prezentację wyników wieloaspektowych badań i wykłady specjalistów z kilku dziedzin – od medycyny i fizjologii po pedagogikę. Dla szerszej ilustracji refleksji metodycznej i powiązania teoretycznych rozważań z praktyką treningową zaproszono do udziału i poproszono o pokazy przedstawicieli kilku odmian sztuk i sportów walki.

Program

Sesji I przewodniczyli R. Aleksandrowicz i R. Żukowski. Jako pierwszy wystąpił główny organizator (przewodniczący komitetu organizacyjnego) R. M. Kalina. W referacie *Trening sportów walki – potencjalne możliwości edukacyjne* zwrócił uwagę na najbardziej wszechstronny wpływ (od strony biologicznej) takich sportów, jak: pływanie, judo, karate i zapasy. Ponadto istotny jest wychowawczy wpływ obecnej w sztukach i sportach walki filozofii konfrontacji – opartej na *budō* i etosie rycerskim. W płockiej szkole od dwóch lat realizowany jest przedmiot „teoria i praktyka sportów walki” w wymiarze 13 godzin wykładu oraz 26 godzin ćwiczeń. Prof. Kalina stwierdził, że „każdy sport walki jest sztuką walki”, a faktem konstytutywnym dla sportu walki jest „bezpośrednie starcie”.

Ponieważ nie dotarł na konferencję prof. Depei Liu (Chiny), z drugim referatem wystąpił W. Tkaczuk, pułkownik armii ukraińskiej. Przedstawił on *Sobor – ukraiński system walki sportowej oraz fizycznej i moralnej edukacji młodzieży*, którego autorem jest gen. A. Popowicz (6 dan judo). System pn. „sobor” – coś w rodzaju zakonu – upowszechniany jest na Ukrainie od 10 lat. Opiera się na wierze chrześcijańskiej, tradycji i doświadczeniach historycznych słowiańskich przodków oraz na metodach treningu i walki Kozaków. Zajęcia odbywają się w formie tańca. Jednakże, zdaniem Tkaczuka, w *soborze* brakuje postawy dialogu i nie przestrzega się wolności jednostki, co grozi wręcz faszyzacją.

Trzecim referentem był Hiromi Tomita, znakomity japoński trener judo mieszkający od lat w Polsce. Zwrócił on uwagę na składnik ‘*dō*’ słowa *budō*. Otóż jest on *kami-no* (jap. boski, święty, duchowy). Tomita stwierdził historyczny fakt, że trening form technicznych (*kata*) w *jūjutsu* powodował częste kontuzje w walkach sportowych, więc prof. dr pedagogiki J. Kanō usunął techniki niebezpieczne tworząc sportowe judo. Judo jest ciągle podstawą systemu wychowania fizycznego w Japonii, jednakże od roku 1996 notowany jest w tym kraju spadek liczby młodzieży systematycznie ćwiczącej ten sport.

J. K. Harasymowicz, polski trener i filozof, który 21 lat spędził w Meksyku, omówił w swym wystąpieniu (*Sporty i sztuki walki w Meksyku – dylematy organizacyjne i metodyczne*)

sytuację sztuk walki w tym kraju, gdzie także czynione są starania o włączenie tychże do programu nauczania wychowania fizycznego. O wielkiej popularności tej formy kultury fizycznej świadczy chociażby 37 % objętości biuletynów sportowych, poświęcone sportom walki. Największe sukcesy są udziałem zawodników *taekwondo* (znakomity Meksykanin V. Estrada jest trzykrotnym MŚ) i boksu. Jeżeli kultura fizyczna zawiera się – zdaniem Harasymowicza – na obszarze między edukacją, rehabilitacją, sztuką a rekreacją, to sztuki walki są obecne w polu zakresowym sztuki. Trening zawiera formę zewnętrzną, która wymaga technologii nowoczesnego sportu, i formę wewnętrzną, realizującą wychowanie moralne. Polsko-meksykański referent zakończył swoje wystąpienie postulatem łączenia tradycji filozoficzno-etycznej z technologią treningu.

W dyskusji W. J. Cynarski zakwestionował przedstawioną w pierwszym wystąpieniu definicję sportu walki, pytając o konkurencje techniczne (formy pokazowe *wushu*, układy par w *jūjutsu*, *kata* w *karate* itd., itp.) – czy to nie są sporty walki?¹ Zdaniem R. M. Kaliny są to właśnie sztuki walki, gdyż czynniki ekspresji i estetyki dominują, przy czym brak „bezpośredniego starcia”. Reprezentantka polskiego przedstawicielstwa Aikikai zwróciła uwagę, że *aikidō* jest sztuką bez sportu rywalizacji – jako takie może istnieć i istnieje. Według Żukowskiego dopuszczalne są różne poglądy na dalekowschodnie sztuki walki, ale Europa bardziej rozumie sport. Z kolei na pytanie, czy „sobór” to sekta, Tkaczuk odpowiedział, że nie jest to sekta, lecz odmiana sztuk walki.

Drugą sesję poprowadzili profesorowie Żukowski i Tkaczuk. W pierwszym wykładzie R. Aleksandrowicz analizował uwarunkowania anatomii funkcjonalnej i możliwości urazów (złamania, zwichnięcia, uszkodzenia mięśni). E. Hübner-Woźniak rozpatrywała problemy fizjologii wysiłku sportowego. Jej zdaniem wobec występującego w sportach walki wysiłku przerywanego o zmiennej intensywności nie ma systemu umożliwiającego obliczenie tych obciążeń. Po analizach biomedycznych i biotechnicznych miało miejsce humanistyczne spojrzenie na sztuki walki w perspektywie pedagogicznej. A. Dąbrowski w referacie *Trener kungfu – mistrz, wychowawca, przewodnik* zwrócił uwagę, że sztuka walki stanowi jednocześnie styl walki i sposób życia, przez powiązanie z buddyzmem, taoizmem i konfucjanizmem. Z przeprowadzonych przez Andrzeja i Annę Dąbrowskich badań (sondaż diagnostyczny) wynika, że ćwiczący *kungfu* robią to nie dla sportu, a „dla siebie”. Wskazują na autorytet trenera, jego profesjonalizm. Oczekiwania wobec trenera wykraczają znacznie poza umiejętności „technologiczne”. Trener ma być mistrzem, nauczycielem i opiekunem-wychowawcą (oczekiwana rola społeczna tradycyjnego *sifu* – przyp. W.J.C.). Zasady sztuki *kungfu* zbliżone są z postulatami współczesnej pedagogiki krytycznej. Uniwersalizm postulatów pedagogicznych Wschodu łączy się tu harmonijnie z uniwersalizmem postmodernistycznego Zachodu.

W dyskusji Harasymowicz zwrócił uwagę, że wschodni paradygmat staje się aktualny z punktu widzenia ekologii. Akcentowano prozdrowotny charakter ćwiczeń sztuk i sportów walki – np. korzystne zastosowanie walki „w parterze” w korektywie, ćwiczeń medytacyjnych w relaksacji etc. Myśl Wschodu opiera się na monizmie filozoficznym, z czego wynika sformułowanie *shin-gi-tai* (duch-technika-ciało).

Drugiego dnia współpracownicy R. M. Kaliny z plockiej szkoły przedstawili (w ramach sesji III) raporty z badań i poprowadzili zajęcia warsztatowe. Na rozłożonej macie demonstrowane były zasady bezpiecznego upadania, zabawowe formy walki, łączenie aerobiku z samoobroną. T. Jasiński zaproponował kryteria do diagnozowania agresywności.

W sesji IV przewidziano prezentacje plakatowe, które poprowadził C. Urbanik. Wśród prac magistrów nagrodzono trzy najlepsze – zdaniem oceniającej komisji – plakaty. Czwarte miejsce w tym konkursie i wyróżnienie uzyskał za swój plakat pt. *Socjalizacyjne i edukacyjne walory sportów walki (na przykładzie judo)* P. Majcher z UR. Zapoznano uczestników konferencji z wynikami badań prowadzonych w IWFiz UR, prezentując raport autorstwa

¹ Por.: W. J. Cynarski, *Metodologia badań nad dalekowschodnimi sztukami walki – koncepcje i problemy*, „Rocznik Naukowy Id6 – Ruch dla Kultury”, 2000, t. 1, s. 46-53.

W. J. Cynarskiego, K. Obodyńskiego i A. Litwiniuka nt. *Sztuki walki – środkiem edukacji holistycznej*. Interesujące są wyniki badań przeprowadzonych przez A. Kruszewskiego (AWF Warszawa), przedstawione na plakacie pt. *Zasadność włączenia sportów i sztuk walki do szkolnych programów wychowania fizycznego w opinii społeczeństwa polskiego*. Otóż „Blisko 90 % osób ankietowanych opowiedziało się za wprowadzeniem elementów sportów walki do szkolnych programów wychowania fizycznego”.

Następnie rozpoczęły się pokazy zaproszonych gości. Kolejno występowały dzieci ćwiczące u D. R. Bógdała *kyokushin karate*, reprezentacja PZ Kendo (techniki *kendō*, *jōdō* i *iaidō*), uczniowie sensei Hoffmanna (5 dan) z pokazem *aikidō*, synowie A. Zajkowskiego (6 dan) z akrobatycznym pokazem *judo* i E. Śliwak z widowiskowym pokazem form *kungfu*. Przede wszystkim wykonany na wysokim poziomie pokaz grupy *kendō* uzasadnił słowa K. Szczepary, że *kendō* jest bardziej sztuką walki niż sportem. Prowadzący pokazy Harasymowicz podsumował, że podstawowe składniki sztuk walki: **etyka, umiar (dyscyplina) i techniki koncentracji** stanowią podstawę praktycznej filozofii życia.

W dyskusji panelowej, poprowadzonej przez Żukowskiego i Dąbrowskiego, niżej podpisany zaproponował współpracę osób zebranych na konferencji z „*Rocznikiem Naukowym Idō – Ruch dla Kultury*”. Ideę tego rodzaju naukowej integracji środowiska osób studiujących sztuki walki poparli K. Szczepara i J. K. Harasymowicz. Dyskutowane były problemy komercjalizacji, włączania sztuk i sportów walki do powszechnej edukacji, a także pojawiło się zastrzeżenie małego uwzględniania zagrożeń związanych z uprawianiem tego rodzaju aktywności. R. Dąbrowski wyraził nadzieję, że odbędą się kolejne tego typu konferencje.

Podsumowanie

Była to pierwsza w Polsce oficjalna konferencja międzynarodowa poświęcona tematyce sztuk i sportów walki – zarówno od strony naukowej (w ujęciu interdyscyplinarnym) i metodycznej. Niewątpliwie cele założone przez organizatorów zostały osiągnięte. Szkoda jednak, że w małym stopniu dostrzeżono dorobek i nie uwzględniono w programie badaczy-ekspertów krajowych i zagranicznych skupionych wokół pierwszego w Europie periodyku poświęconego humanistycznej teorii sztuk walki – „*Rocznika Naukowego Idō – Ruch dla Kultury*”. Tym bardziej integracja polskiego i europejskiego środowiska teoretyków (będących najczęściej jednocześnie praktykami) sztuk i sportów walki wydaje się niezbędną.

Omwiana impreza naukowa przeprowadzona została sprawnie w sensie organizacyjnym i ogólnie na wysokim lub dobrym poziomie merytorycznym prezentowanych prac. Uczestnicy otrzymali abstrakty wystąpień, natomiast praca zbiorowa zawierająca kompletne teksty ukaże się – miejmy nadzieję – jeszcze w tym roku. Można tylko pozazdrościć i wypada pogratulować płockiej Szkole Wyższej, że staje się znaczącym centrum teorii sportów walki.